

Rusza 4 etap regat Velux 5 Oceans - Świat wokół nas

Nadesłany przez:

Przesłany: : 27.03.2011, 15:30:00

Minęło półtora miesiąca od dnia, w którym informowaliśmy o przebiegu regat Velux 5 Oceans. Dziś o 18.00 czasu polskiego Gutek i pozostali żeglarze ruszą z Punta del Este na trasę 4 etapu tego prestiżowego wyścigu.

Po pierwszych trzech etapach polski żeglarz nadal zajmuje drugą pozycję w klasyfikacji generalnej. Rywalizacja o miejsca na podium w trzecim etapie regat trwała do ostatnich metrów - pierwszy raz w historii regat wokółziemskich różnice pomiędzy poszczególnymi zawodnikami były tak małe. Zbigniew Gutkowski na Operon Racing przez ostatnią dobę wyścigu toczył zacięty pojedynek z Chrisem Stanmore-Majorem na Spartanie, w trakcie którego żeglarze kilkakrotnie zamieniali się miejscami. Ostatecznie Operon na ostatnich 500 metrach przed metą wysunął się przed Spartana i po pokonaniu ponad 6 000 mil morskich osiągnął cel 40 sekund przed rywalem. To zapewniło Gutkowi drugie miejsce na podium, tak samo jak w poprzednich dwóch etapach. Pierwsze miejsce ponownie zajął Amerykanin Brad Van Liew, który osiągnął metę dzień wcześniej. Derek Hatfield (Active House) dotarł do celu niewiele ponad godzinę po Gutkowskim i Stanmore-Majorze. To pierwszy przypadek w historii żeglarstwa regatowego, gdy czterech zawodników po pokonaniu więcej niż 6 000 mil morskich w drodze wokół przylądka Horn dopływa do mety w mniej niż 48 godzin, a ostatnia trójka na przestrzeni niecałych 80 minut.

Trzeci etap regat VELUX 5 OCEANS był trudny dla wszystkich zawodników. Zbigniew "Gutek" Gutkowski w pierwszej dobie po wyjściu z Wellington uderzył kilem o pływający pod wodą pień drzewa, później musiał naprawiać obłuzowane mocowanie silnika, a przed przylądkiem Horn ponownie miał awarię kila, która uniemożliwiła pełne wykorzystanie potencjału jachtu na dalszej trasie. Chris Stanmore-Major podał grot-żagiel, którego później naprawiał w sztormie, aby mieć szansę na dalszą rywalizację. Derek Hatfield od samego startu walczył z wyciekami oleju z silnika - efektem problemów były niedobory prądu, niezbędnego do funkcjonowania jachtowej elektroniki. Brad Van Liew, który dopłynął pierwszy, miał problemy ze sterem.

Wyniki trzeciego etapu

1. Brad Van Liew (USA, Le Pingouin): 6530 Mm. Czas 23 dni, 17 godzin i 46 minut. Średnia prędkość 11,5 węzła.
2. Zbigniew Gutkowski (PL, Operon Racing): 6828 Mm, średnia prędkość 11,1 węzła. Czas 25 dni, 17 godzin 10 minut.
3. Chris Stanmore-Major (GBR, Spartan): 6767 Mm, średnia prędkość 11 węzłów. 25 dni, 17 godzin, 10 minut i 40 sekund.
4. Derek Hatfield (CAN, Active House): 6715 mil, średnia prędkość 10,9 węzła. 25 dni, 18 godzin i 22 minuty.

Start do czwartego etapu

Trasa będzie wiodła z Punta del Este w Urugwaju do Charleston w Karolinie Południowej (USA). Ceremoniami miały się zacząć o godzinie 11.00 czasu miejscowego, o 11.30 jachty miały opuścić. Start zaplanowano na godzinę 13.00 (18.00 czasu polskiego).

O miejscach na mecie atlantyckiej rywalizacji zadecyduje głównie taktyka, dlatego komisja regatowa postanowiła dodatkowo urozmaicić rywalizację i wprowadziła tzw. "tryb ukryty". Oznacza to, że pokonując 5700 mil morskich zawodnicy będą mogli przez 24 godziny stać się niewidoczni dla obserwatorów i rywali. Z tej możliwości każdy z zawodników będzie mógł skorzystać dwukrotnie w trakcie etapu, pod warunkiem, że nie będzie to pierwsze 48 godzin wyścigu ani ostatnie 500 mil przed metą. W momencie, gdy skiper zadecyduje o przejściu w tryb ukryty, jego pozycja na

interaktywnej mapie regat zostanie zamrożona na jedną dobę.

Poprzednia artukuł w tym temacie:

[Pozdrowienia od wodniaków przekazane Gutkowi](#)

Bieżąca relacja z regat:

[Velux 5 Oceans](#)

[Blog Velux 5 Oceans - wersja polskojęzyczna](#)